



dr Birgit Wolz  
amerykańska psycholog  
i filmoterapeutka

# PRZEMIANA BRZYDKIEGO KACZĄTKA

**TYTUŁ:** Moje wielkie greckie wesele  
**REŻYSERIA:** Joel Zwick  
**SCENARIUSZ:** Nia Vardalos  
**WYSTĘPUJĄ:** Nia Vardalos, John Corbett,  
Lainie Kazan, Michael Constantine

## O FILMIE

Chicago. Ciemny, zimny, deszczowy poranek. Grek Portokalos otwiera rodzinną restaurację, towarzyszy mu jak co dzień córka. Niezbyt atrakcyjna 30-letnia Toula pracuje u ojca jako kelnerka. Portokalos zrzędzi, wytyka jej staropanieństwo i podstarzały wygląd. Toula wydaje się przyzwyczajona do krytycznych uwag ojca, ale wyraźnie źle się czuje sama ze sobą. Jej postać to przygnębiający widok: mizerna postura, kwaśna mina, rozczochrane włosy, ponury strój. Nie lepiej prezentuje się jej psychika. Toula jest uległa, pozwala rodzinie i przyjaciołom sobą kierować, to oni dokonują za nią wyborów, ustalają wartości. A podstawowe wartości w tradycyjnej greckiej rodzinie są trzy: małżeństwo z Grekiem, posiadanie greckich dzieci i opieka nad nimi do końca swoich dni. Rodzina uważa, że Toula jest niezdolna do zrobienia czegoś ze swoim życiem jako niezaradna i niezbyt atrakcyjna stara panna. Taka właśnie Toula pewnego dnia

spotyka Iana – przystojnego młodzieńca, ale... Amerykanina, nie Greka. Znajomość z Ianem okaże się punktem zwrotnym w życiu Touli. Zaczyna studiować, odnosi sukcesy jako konsultantka w biurze podróży, staje się pewniejsza siebie. Potrafi wykreować nowy wygląd, a co najważniejsze – odzyskuje szacunek do siebie. W końcu waży się pogwałcić tradycję i zaręcza się z Ianem. Teraz Toula ma przed sobą najtrudniejsze zadanie: przekonać bliskich do narzeczonego. Co zaczyna się dziać, gdy dwie rodziny – ortodoksyjna grecka i konserwatywna protestancka – muszą dogadać się dla dobra swoich dzieci i poradzić sobie z różnicami? Nie jest łatwo, ale Toula broni swego i uzyskuje potrzebne wsparcie. Film jest komedią romantyczną, nie studium charakteru, więc analiza, obserwacja i interpretacja kolejnych etapów transformacji Touli należą do widza. To świetny pretekst do spojrzenia w głąb siebie w poszukiwaniu własnego potencjału do przemian.

## ALCHEMIA KINA

Moja klientka Terry cierpiała z powodu niskiej samooceny. Mimo iż jest atrakcyjną kobietą, wciąż narzekała na swój wygląd. Terry bardzo chciała zostać nauczycielką, lecz uważała się za zbyt mało inteligentną, by studiować. Kiedy pytałam ją o dzieciństwo i czas dojrzewania, okazało się, że miała bardzo surowych rodziców. Była najstarszym dzieckiem, rodzice